

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Grudnia.

CZWARTEK,

Rok 1831.

N^o 345.

WSPOMNIENIA.

Przywileje Zygmunta
III Bartnikiem Mysze-
nieckim 1630.

Od kilkunastu dni cholera nikogo nienapa-
stowała w *Warszawie*, ustaie także w miaste-
czkach i wsiach Królestwa Polskiego. — W-
idowiska sceniczne w Teatrach Narodowym i
Rozmaitości w *Warszawie*, rozpoczną się z
dniem następnego *Nowego roku*. — Ubodzy
będący pod opieką Towarzystwa Dobroczy-
ności, umieszczeni za *Pragę* w *Grzybowej woli*,
przeniesieni zostali do domu tegoż Towarzy-
stwa w *Warszawie*; miejsca pozostałe w *Grzy-
bowej woli* może być tanio wydzierżawione,
przydatne na jakowy zakład, fabrykę i t. p.
Wiadomość u X. Prokuratora. — Według o-
statniego Kursu, za listy zastawne żądano zł:
85 gr: 15, dawano zł: 85. — Nowy *Mazur* skom-
ponowany na Pjanoforte przez Józefa Nowa-
kowskiego, wyszedł w składzie muzyki Jgn:
Klukowskiego; cena zł. 1. W tymże składzie
dostać można na nadchodzący *Nowy rok* róż-
nych gustownych Biletów tak wpaczkach, jakoteż
pojedynczo. — *Ekuię* (D'Echyer) Medyk, Chi-
rurg, Akuszer, ma zaszczyt donieść Publicz-
ności, że uwolniony od zatrudnień w Szpita-
lach, poświęci swe usługi i rady osobom ra-
żącym go wezwąc. Mieszka przy ulicy *Tremba-
ckiej* Nr 629. — W *Poznaniu* Majster obuwia
Powelski ogłosił, że bardzo tanio sprzedaje
Trzewiki na Buty, czyli *Galasze z Gummy* ela-
stycznej, które są nadzwyczajnie lekkie a chro-
nią nogi od zamoczenia. (Ktoby taką dogo-
dność sprowadził do *Warszawy*, bezwątpie-
nia miałyby znaczne odbyte).

(Art: nad:) Wojna pociągając za sobą roz-
kaszne klęski, nawet na odległe od niej teatru

posiadałości obywatelskie, mnóstwo niebezpie-
czeństw rozsyła. Trudno jest wyrazić stopień
wdzięczności w sercu obywatela dla Władzy,
której dobroczynna ręka obronę wówczas przy-
niesie. Taką właśnie wdzięczność dla JWgo
Generała-Majora Gubernatora Wdztwa Augu-
stowskiego *von Friecken*, czuć będą na zawsze
obywatele okolic *Rajgroda* w powiecie *Biebr-
zańskim*; takiejże czuć nieprzestaną dla Wgo
Buszaków Majora Igo pułku Morskiego, któ-
ry się wyrzekł własnej spokojności, ażeby
amierzających do dobra obywateli poleceń JW
Gubernatora iak najściślej i iak najrychlej do-
pełnił. Wnet za jego niezmordowaną gorli-
wością wysłędzone zostały ukrywające się po
lasach bandy łupieżców a nawet zbójców na
majątki i życia obywateli godzących. Ci wy-
stępni dopuściwszy się w kilku dworach zbro-
dni wieszania, podpalania i rabunku, powsze-
chną w okolicy trwogę rozpostarli. Już po-
chwytyani, czekają teraz zasłużonego wyroku,
a Wy Szanowni Mężowie, którzyście tak chę-
tnie tyle trudów podjęli dla powrócenia nam
spokojności domowej, przyjmijcie to publi-
czne wynarzenie hołdu dziełczynien, które
Wam imieniem i z polecenia współobywateli
składa. — S. O. Obywatel Wdztwa Augusto-
wskiego.

Wyszło z druku u A. Gałęzowskiego i Komp:
dziecko dla dzieci pod tytułem: *Gołębek, Po-
wieść naśladowana z Niemieckiego i ofiaro-
wana dzieciom Polskim na Kolendę przez
Autorkę Pamiętki po dobrej Matce*, ozdo-
bione rysiną zamku Ojcowskiego. Cena exem-

plarza na papierze welinowym w pięknej okładce ztp 2. W kantorze A. Gałęzowskiego i Komp: są także do nabycia kompletne dzieła *Autorki Pamiętki po dobrej Matce* jako to: *Assarmot* gra rycerska; *Amelja Matka* we 3 tomach; *Książeczka do Nabożeństwa dla dzieci*; *Rozmyślanie Religijne*; *Rozrywki dla dzieci* w 10 tomach; *Wiązanie Helenki* w 2 tomach; *Kolenda dla małych dzieci* z 264 obrazkami; *Powieści Moralne i Powieści z Piśma Świętego*. Prócz tego są w tymże Kantorze następujące dzieła Alexandra Bronikowskiego: *Elekcja*, *Prendenci* i *Jan III Sobieski* w 5ciu tomach. Innych zaś autorów: *Powieści Esterka*, *Hrabia Ludwik*; *Poezje Wyszkowskiego*; *Anglja i Szkocja* we 3 tomach; *Wypisy i Słownik Angielski*; *Zbiór Pisarzyw Polskich* 5 części kompletnych i świeżo wyszłe dziełko: *Sto zadań małego Rachmistrza*. Życzący nabyć pojedynczo lub partjami dzieł pomienionych, raczą się zgłosić do kantoru A. Gałęzowskiego i komp: przy ulicy Żabiej Nr 472.

W *Odessie* przeniesiono tameczny Bazar, który dotąd stał na miejscu bagnistem, na plac obok ogrodu botanicznego, prócz tego utworzono wśród tegoż miasta nowy rynek, który jest bardzo dogodny dla tamecznych mieszkańców.

Xiąże *Orleański* Królewicz Franc., zjednawszy najwyższy szacunek i przywiązanie mieszkańców *Lugdunu*, wróci wkrótce do *Paryża*. — Blisko *Strażburga* uwięziono Obywatela imieniem *Adam*, i zawieziono go do *Paryża*. Ten Obywatel miał należeć do spisku zagrażającego wznowieniem niespokojności w państwie *Francuzkiem*. — Wielu rzemieślników *Francuzkich* szuka teraz szczęścia w *Algierze*, przybyło ich tyle, że jest więcej robotników iak roboty; ci ludzie za nadto byli niecierpliwi, gdyż opuścili ojczyznę nie czę-

kaiąc dopóki w *Algierze* nastąpi przynajmniej początek cywilizacji i związek handlu. — Król *Angielski* d. 7 b. m. znajdował się na tajnej radzie, na której podano Monarsze adressy obydwóch Jzb Parlamentu. — Młodsza córka Króla *Angielskiego* Wice-Hrabina *Talkland*, szczęśliwie powiła córkę. — P. *Hard* b: Lord Kancelarz *Irlandji* zakończył życie. — W *Londonie* uwięziono człowieka który roznosił pskwiłe, donoszące że Cesarz *Don Pedro* został uwięziony. — Robotnicy pracujący w kopalniach węgla w różnych częściach *Anglii*, zbuntowali się z powodu małej płacy którą im dotąd dawano; siła zbrojna przyprowadziła burzycieli spokojności do posłuszeństwa. — W kilku prowincjach *Anglii* znowu wszczęły się pożary rozmyślnie podłożone. — Gezety *Holenderskie* donoszą że Ministerjum spraw zagranicznych Królestwa *Holenderskiego* wysłało Kurjerów do *Londonu*, *Wiednia*, *Petersburga* i *Berlina*; głosząc że posłane depesze zawierają zupełną protestacją przeciw ostatnim protokółom pełnomocników 5ciu wielkich mocarstw. Zarzuty z strony *Holandji*, mają się zasadzać na następujących trzech punktach: 1) O podzielenie długu. 2) o żeglugę na kanałach holenderskich. 3) i o postanowieniu tyozącym się Xtwa *Luxemburskiego*. Rząd *Holenderski* nie traci nadziei, że jego wniosek będzie przyjęty. — Powstanie w *Albanji* zostało zupełnie usmierzone; w *Stambule* spodziewają się, że wkrótce i w *Bośni* porządek będzie przywrócony. — W *Berlinie* zakończył niedawno życie Doktor *Tomasz Sebek* członek Akademji Królewskiej, mąż uczony i powszechnie poważany w tej stolicy i zagranicą. — W *Hamburgu* dotąd nieustannie cholera, jednak znacznie się zmniejszyła. — Niejakis Pan *Dotin* kazał w gazetach *Paryzkich* zamieścić odezwę, zażalenie w niej swoje oświadczając, iż pódzu-

w nocy powracając z kompanji iednej, bez najmniejszej przyczyny od 4ch ludzi po cywilnemu ubranych został napadnięty i rani-ony. Na wołanie ięgo o pomoc pospieszyła warta, która pojmawszy złoczyńców z zadziwieniem sama poznała, że oni do policji należeli. Sądy zajmują się obecnie wyśledzeniem tej sprawy. — Dnia 2 b. m. odprawio się w Londynie zgromadzenie towarzystwa narodowego. Z pamiegdzy znanych w świecie politycznym ludzi, był tam tylko obecny Pan Szil, który mocno wskazywał potrzebę posłuszeństwa ustawom krajowym i towarzystwo Katolików za wzór wystawiał. — Król Angielski miał kazać dać rozkaz Xciu *Wellingtonowi* i Panu *Knigton*, mianowanym do wykonania testamentu zmarłego Króla *Jerzego IV*, aby wszystkie legaty onegoż iak najspieszniej wyptacili. Międyz temi znajdować się ma także legat 20,000 złp. dla towarzystwa zakładania ogrodów. — W *Amsterdamie* d. 6 b. m. podniósł się kurs papierów publicznych, a to z powodu pogłoski, że 5 wielkich mocarstw postanowiły *Holandję* i *Belgię* zostawić samym sobie, ale przytem utrzymać niezawisłość *Belgji*. — *Paganini* w tych dniach ma powtórnie przybyć do *Paryża*; dzienniki tej stolicy mają nadzieję, że ten sławny Artysta teraz namyśli się i da choć ieden koncert na wsparcie biednych. — Dziennik Angielski *Examiner* donosi, że pewien Jegomość, zamawiający iakąs pilną robotę mularską, odebrał odpowiedź od majstra, że ta robota niemoże być tak prętko wykonaną, albowiem w terażniejszym przesileniu politycznym, czeladnicy część dnia na czytanie gazet obracają.

Między angielską faktorią w Kantonie z rzędem *Chińskim* do tak mocnego sporu przyszło, że wydział kompanji wydał wiadomienie, podług którego, iesli nie będzie złemu

zapobieżone, ustąć powinien wszystek handel między *Anglią* a *Chinami* od 1go Sierpnia. Powody do tego są przytoczone. Jeden z kupców chińskich *Wu-Jay*, został przez innych kupców spotwarzony, którzy go oskarżyli, że ma porozumienia zdradzieckie z Chrześcijanami. Uwięziono go, smagano i do *Ele* wygnano, lecz iuż wprzód zamknięty w więzieniu przez zimę, zmarł. Do tego czasu Anglicy milczeli ze swojej strony. W dniu 12 Maia przybył o godzinie 7 rano do faktorji *Fu-yuen* i *Hoppo* (najznakomitsi urzędnicy chińscy w Kantonie pod nieobecność Gubernatora), otoczeni mnóstwem zbrojnych. Wszyscy stłoczy *Chińczykowie* pouciekali ze strachu. *Fo-yuen* wszedłszy do wielkiej sali domu, rozkazał zdjąć zastłony z obrazów salę zdobiących, usiadł tyłem do portretu Króla Angielskiego *Jerzego IV*, dla okazania swojej pogardy. Starszemu kupcowi *Hong* zagrożono śmiercią, a starszy tłumacz obyty został w sali w kajdany i dano rozkaz do stracenia onegoż. Bramę faktorji od rzeki zrzucono; a nadbrzeże, zbudowane za wyraźnem pozwoleniem Gubernatora Kantonu, zburzono; zwalono mury, powycinano drzewa i wszystko skończyło się powszechnem zniszczeniem. Pan *Marhwick*, właściciel i gościnnego domu angielskiego, przechodząc doznał obłą od *Fu-yuen* gdy się ten dowiedział że jest Anglikiem, i rozgniewany *Fo-yuen* pogroził, że napisze do Cesarza, aby oddalić wszystkich Anglików z *Chin*, iesli się nie będą lepiej sprawować. Nazajutra musiało 500 robotników chińskich znieść groblę portową i gruzy blisko o 50 łokci rzucić w rzekę. W dniu 21 przybył Sekretarz wydziału do Kantonu, z przedstawieniami do Urzędników chińskich, które oddano kupcom *Hong*. Wraz oddał on budowę kompanji i klucze do tejeż zapieczętowane, z adresem *Fu-yuen*.

Knocy Hong obawiali się przyjąć klucze i po-
dać przedstawienia, ponieważ *Fu-yuen* nieza-
go słuchać niechciał. Takowe oddano póź-
niej *Quan-hip*, gdy ten zwiedzał ogród kom-
panji. Wypadki w Kantonie bierze rząd An-
gielski sarowo na uwagę i uchwalit, iak już
donieśliśmy, wyprawę morską, aby przemocą
upomnieć się o tę krzywdę.

Urząd Mianicypalny M. S. Warszawy. Podaje
do wiadomości publicznej iż w d. 23 b. m. o go-
dzinie 10tej przed południem odbędzie się na Ra-
tuszu głównym w Wydziale Administracji, licyta-
cja in minus na wywózkę śmieci, gnojów, grózu,
i tym podobnych nieczystości z Koszar Ujazdow-
skich, Artylerji gwardji konnej przy arsenał i A-
lexandryjskich. Warunki do tej licytacji każdego
czasu w pomienionym wydziale przejrzane być mogą.
Refer: Stanu Prezydent, *J. Laszczynski.* — Sekre-
tary, *G. Jakótkowski.*

Urząd Mianicypalny M. S. Warszawy. W skut-
tek odezwy Dowódcy ruchomego Parku Nr 5 z dnia
9 (21) b. m. Ogłasza niniejszem, iż d. 23 b. m.
o godzinie 3ejej z południa na targu Muranowskim,
odbędzie się licytacja na sprzedaż 10ciu koni wy-
brakowanych. — Za Referendarza Stanu Vice Pre-
zydenta, Naczelnik Wydziału, *Pażkowski.* — Sek-
retarz, *T. Kowalski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ciemniewska Józ: oby: z Rzechowa, Von Medem
i Bernard Nauczyciele języka Fran: z Rygi, Kosiu-
ski Teodor oby: z Zerkowa, Moszyński Sekr: Jlny
z Siedlec, Krasinski Jenerał Adjut: z Objazdu Kró-
lestwa, Kuczowski Mar: oby: z Radomia, Debow-
ski Fri: oby: z Niedobyla, Szaniawski Kalas: Radca
Stanu z Wiednia, Sropieński Józ: oby: z Krakowa,
Murzynowski Jan oby: z Poznania, Trzaskowski Re-
jent z Kowala, Sierakowski Pultko: z Płocka, Wa-
lewski Kar: oby: z Wilowic, Bembieliński Rajm:
Radca Stanu z Krośniewic, Pretwie Teo: oby: z Ka-
liskiego, Bogusławski Jan Nadlesny z Rawskiego.

DONIESIENIA.

W handlu przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 2, pod
znakiem Wieloryba jest FABRYKA i SKEAD CZE-
KOLADY w różnych gatunkach i sprzedaie się tam-
że po najmierniejszych cenach. Przedsiębiorca te-
go zakładu nie szczędzi kosztów i starań aby wy-

robiy tego odpowiedziały życzeniom publiczności,
a dla rozróznienia od innych, kładzie na tabli-
czkach i paczkach z cyfrą swą W. S. Oprócz te-
go znajdują się w tymże handlu, na sprzedaż SE-
RY Szwajcarskie, SLIWKI francuzkie suszone i zna-
czna partja SWIEC woskowych, wszystko w dobrych
gatunkach i po cenach umiarkowanych.

H. Momber z Gdańska Fabrykant LIK WOROŹ
i WODEK, mieszkający przy ulicy Krochmalnej
Nr 991, będący niegdyś przez lat 9 Dystylatorem
u Pana Newachowicza, uwiadamia szanowną publi-
czność iż wiego składzie przy ulicy Miodowej Nr
486 Lit: A. lub wiego mieszkaniu dostać można
rozmaitych WODEK w najprzedniejszym gatunku
Nro 2 i 3 LIKWORU Gdańskiego czerwonego, re-
tyfikowanego spirytusu do polittu i t. p. za cenę
umiarkowaną, ręczną za czystość i dobroć swiego
fabrykatu.

Podpisany ma honor polecić się szanownej pu-
bliczności, iż ma w swiej fabryce, PIERNIKITO-
RUNSKIE i NOREMBERSKIE, w rozmaitych ga-
tunkach, do nabycia za najumiarkowaną cenę, mie-
szka przy ulicy Podwał i na rogu Kapitułcej Nro
524. *D. Wittchem.*

Za żelazną bramą pod Nr 413 w domu Rychtla jest
DOROZKA Rossyjska nowa na lgo i na parę koni,
oraz z przed karą do sprzedania.

Pod Nro 615 przy ulicy Danielewiczowskiej jest
do wynajęcia STAJNIA wygodna na 6 koni, i wo-
zownia na kilka pojazdów, oraz piwnice na skład
wina; informacja u właścicielki domu na dole mie-
szkającej.

H. Dnia 16 Grudnia KASPER SLIWICKI lat 14
mający, niewiadomo gdzie się podział, ubra-
ny był w płaszcz zielony z żnna pelerynami, fara-
żerka granatowa, mundur niebieski bez wypustek
stary, spodnie szaraczkowe, kamizelka szaraczko-
wa z żółtymi guzikami we 2 rzędy, kołnierzyk w
zakładki, chusteczka iedwabna na szyj liła. Upra-
szają Rudzice najpokorniej każdego ktohy miał o
nim iakąkolwiek wiadomość, dać znać pod Nr 2685
przy ulicy Bednarskiej w domu W. Lutostańskiego
Sędzię, za co wdzięczność zapewnią się dożywną.

Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy i Pragi.
Kilkaset garancy wódki okowity różnej próby od de-
fraudantów odebranej, w d. 23 b. m. r. o godzinie
10tej rano, sprzedawać się będzie przez publiczną
licytacją w Biorze Urzędu Konsumcyjnego w ofi-
cynie.

tynie Krasniskich pałacu mieszczącego się; dla czego wzywa się wszystkich chęć mających nabycia takowej, ażeby w terminie i miejscu przeznaczonym zebrali się, stawić się opatrzeni w wadum. — Inspektor Dochodu Konsumcyjnego, *Gniezowski*.

Kiedy w d. 30 Listopada r. z. napadnięto mieszkanie Prezydenta w Ratuszu i prócz rządzonych lichnych szkód, skradziono Listy zastawne, srebra i inne kosztowne efekta; zabrano także między innymi Akkompagnamenta do różnych koncertów etc. i Konwersationslexikon. Gdy zaś w szafach w których znajdowały się te Akkompagnamenta i Konwersationslexikon, przy pierwszych nie było głównych głosów a od ostatniego dwa tomy winnem miejscu były złożone, więc posiadacze niniejsi niekompletni posiadają dzieła. Gdyby raczyli się zgłosić do Kurjera, główna głosy i brakujące 2 tomy Konwersationslexikon mogłyby im być wydane, chyba że zechcą jedne i drugie przez Kurjera zwrócić właścicielowi.

Retret, Książka żołnierska, Supultura i inne paplery zawinięte były w jeden, zginęły żołnierzowi *E. Mikulinie*; uprasza znalazcy o oddanie pod Nr 1032 ulica Krochmalna do *P. Skaradewskiego*.

DOM do 5,000 zł. dochodu czyniaczy, jest do sprzedania lub do wdzierżawienia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 721 na 1szem piętrze.

U Lakiernika fabrykanta polazdów Kurpiewskiego przy ulicy Długiej Nr 590; jest do sprzedania za niższą cenę KOCZ lekki, prawie nowy, za dukatów 55, SZORY ANGIELSKIE, za dukat: 8, oraz SANKI Petersburskie z orzechowego drzewa, za dukatów 55.

Zawiadania szanową publiczność, iż w d. 23 m. i r. b. o godzinie 10tej z rana, tu w Warszawie na targu Muranowskim przez publiczną licytacją; okowity próby pół dziesiątej podług Magiera, garnicy 300, wieprze przekarmiałe, konie robocze, wozy kute, bryczka tazybowa, kanapa, krzesła, stoły i szafy, a to za gotowe pieniądze więcej daćcemu przedane będą. Błażej Świerczewski, K.

Zawiadania interesowaną publiczność: iż rzechoomości po Janie i Dorocie Adamach małżonkach, na skutek żądania SSrów, iako to: srebra, kosztowności, zegary, meble, garderoba, bielizna, pościel, wóz, koca, sanie, chomonta i inne gospodarskie narzędzia; tu w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod

Nro 894, w d. 29 i 30 i następnych Grudnia r. b.; zawsze od godziny 10tej z rana, przez publiczną licytacją sprzedane będą. — *K. A. Garbolewski*, Komornik.

Autor romansu pod tytułem: CIERPIENIA ALBINA, raczy się zgłosić po odebranie swojego dziełka i zarazem zwrócić pożyczone odemnie książki, a jeżeli się w Warszawie nie znajduje, doniesie listownie, gdzie i od kogo odebraniem być mogą. *A. L.*

Kto ma do sprzedania BRYCZKĘ o 4 rysorach, nową lub używaną, lekką, do iednego konia, niech się zgłosi pod Nr 625 przy ulicy Koziej do utrzymującego Restauracją.

Gdy liczne zapytania listowne o KONFEKCIE dla Bydła odbieram, oświadczam Szano: Obywatelom, iż tylko listy opłacone (franko) mogą przyjmować, Konfektu zaś taniej sprzedać nie jestem w stanie iak funt po zł. 3; biorącemu Konfekt, informacją drukowaną dołączyć zobowiązuje się. — *A. Kraiewski* Aptekarz na Krako: Przedmieściu Nr 408.

DOM z ogrodem przy ulicy Miodowej pod Nrem 491 na restauracją, kawiarnią lub tym podobny zakład służyć mogący, iako też i APPARTAMENT na 1szem piętrze z kilku lub kilkunastu pokoi składowych się z wszelkimi wygodami każdego czasu iest do naircicia. Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela w podług pod Nrem 490 w dziedzińcu na 1szem piętrze mieszkającego.

Uprasza się mających iaką wiadomość o Karolu JABLONSKIM, mającym lat 17, palec uprawny ręki niewładny, który zaciągnął się do pułku 7 lin: w Czerwcu r. b. do Rezerwy w dywizji 2 pod Kapitanem Wierczyńskim, aby raczyli uwiadomić troskliwą familją w Warszawie zamieszlałą przy ulicy Podwał Nr 590 na 1em piętrze, pod adresem Murjaniny Cybert, zaco zapewnienie dożgonną wdzięczność.

Doniesienie Loteryjne z KANTOBU WERTHEIMA. LOSOW do 1szej klasy 39tej Loterji całkowitych po zł. 16 gr: 15, cwiertciowych po zł. 4 gr: 4, w moim Kantorze dostać można. Osoby na prowinjacji zamieszkałe, życzące sobie Losów z mojej kolekty, racza zlecenia swe franko nadesłać — *A. Wertheim*, Krakowskie Przedmieście Nro 385 w domu *W. Ryxa*.

W handlu WIN przy ulicy Trembackiej pod Nro 640 znajdują się rozmaite wina s misnowicie: Węgierskie wytrawne, stare od kilku lat w butelkach i na garnce, które w znaczniejszych partjach

lub częściowo a to za pomierną cenę; o czem uwiadomienia się szanowną publiczność.

Do składu w domu W. Karolego przy ulicy Senatorskiej nadszedł świeży transport SLIWEK prawdziwych Węgierskich, których funt sprzedaje się po gr: 20; w tym składzie dostać także można w średnim i grubym gatunku PŁOTNA, oraz DRE-LICHU, za pomierną cenę.

CZELADNIK stolarskiej lub ciesielskiej profesji, któryby przy maszynach w fabryce rządowej na Solcu, w Mennicy, Arsenale lub u P. Ewansa już znajdował się; potrzebny jest do browaru w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 482.

W domu W. Drozdowskiego na 2giem piętrze przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit. J. założoną jest REDAKCJA zajmująca się przekładem wielu języków, oraz układaniem podań do władz rządowych w języku francuzkim i polskim i stylem rozmaitym. Przytem sprzedza szanowną Publiczność, iż nie odmawiając swej posługi biednym, nieodsęła ich z tego powodu do innych PP. Redaktorów.

Wd. 17 b. m. służący mój KAROL CYMER zabrawszy rzeczy zbiegł, rysopis iest następujący: wzrostu wysokiego, czarne włosy i wasy, nieco o: spowaty, oczy czarne, pociągłej twarzy, ubrany w czarny szpencer i zielony szpencer z futrem baranami siwemi podszyty, pantalonjony zielone sukienne, oraz płócienne, w płaszczu szaraczkowym z długą peleryną watawaną, mówią złamanym językiem z niemiecka. Ktoby otakowym miał wiadomość, raczy donieść podpisaniem. — *Czerkaski*, Kap: pod Nr 2358 nlica Dziecina.

W tych dniach zgubiono LIST ZASTAWNY z 3ma Kuponał Lit: D. Nr 68,900, na zł: 500; uprasza się najuprzejmiej o oddanie do Rządzy hotelu Wileńskiego P. Builera za nagrodą; zastrzeżenie już nastąpiło, a zatem znalazca żadnej korzyści mieć nie może.

W sklepie Ubogich sprzedają się WINA francuzkie Bordo białe i czerwone butelka po zł: 2 gr: 15, Węgierskie zł: 3, Burgońskie zł: 6, Madera zł: 6, Schloss Johannisberger zł: 8.

Niżej podpisana zamieszkała pod Nr 259, przy ulicy *Freta*, poleca się Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące święto *Bożego Narodzenia*, przyjmuje obatalunki na rozmaite *Strucle i Ciasta z Rodzynkami i Migda-*

łami z najlepszej mąki marymontckiej, na różne ceny. *Pączków* codziennie świeżych zrana do wieczora dostać także można.

Rozalja Gebel.

A. EPSZTEJN przy ulicy Długiej pod Nr 551 w domu Lassoekich zwanym, otworzył nowy Kantor Loterji Klasycznej i Liczbowej oraz i Wexlu. Osoby na prowincji zamieszkałe raczą się franko zgłaszać.

Sąd Kommissji dla urzędzenia interesów *Radziwiłowskich* ustanowiony, przychyliając się do prośby W. Stanisława Sidorowicza Adwokata Sądu Głównego: Wileńs: w dniu 27 Sbra r. b. podanej o zatrzymanie wołania *Spraw Obywateli Królestwa Polskiego*, do tego Sądu wprowadzonych a to z powodu przzerwanej komunikacji i niemożności ich uwiadomienia o zblizeniu się Aktoratów do rozbioru Sądowego, przez rezolucją dnia tegoż zapisaną, termin wołania *spraw Obywateli Królestwa Polskiego* do d. 28 Xbra v. s. idącego 1831 r. zakreslił, i że po upływie tego czasu wedle porządku wpisów Sąd do rozbioru tychże spraw przystąpi, przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia. — Dat w *Wilnie* 1831 roku, miesiąca *Oktoobra* 31 dnia. — Z polecenia Sądu, *Resient Dekretowy, Józef Połonski.*

Podpisany ma honor polecić się Szanownej Publiczności, iż na nadchodzący *Nowy Rok* podejmuje się robić za zamówieniem *Biletu Wizytowe*, i z powinszowaniem, za cenę następującą, to iest: Paczka Biletów składająca się z sztuk 100 na pięknym papierze za złp. 6. Oraz podejmuje się pisać *Patenta, Nominacje, Szylty dla Kupców i różne pisma* charakterami *francuzkim, angielskim, rossyjskim, niemieckim, gockim* i rozmaitymi drukami, a to z zupełnem podobieństwem do sztuchu, za cenę bardzo umiarkowaną. Mieszka przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* pod Nr 447 na lin piętrze od frontu na przeciw-

ko odwachu i XX. Bernardynów w domu W. Brzozowskiego. — *Józef Gąsowicz.*

Lorenzo Sacchi rodem z Rzymu, właściciel *Galerji Obrazów* w szkole *Włoskiej i Flamandkiej* najstawniejszych Malarzów, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż codziennie o godzinie 10 zrana do 2 popołudnia widzieć można jego *Galerję*. Mieszka przy ulicy *Danielowiczowskiej* pod Nr 617, w drugie oficyynie na dole.

Podpisana zamieszkała pod Nr 71 przy ulicy *Jezuickiej* w Rynku Starego miasta, poleca się Szan. Publiczności, oświadczając iż na nadchodzące *Święta Bożego Narodzenia* iak zwykle co rok, wypiekać będzie *Strucle masłne* z rodzynkami i migdałami, iekoteż i *Montowe* z mąki *marymontekiej*; takoz u niej obstalować można wcześniej. Cena masłnych *Strucel* od 2 do 12 złotych, *montowych* od 1 do 9 zł. za smak dobry i białość ręczy. — *T. Cwikiel.*

Henryk i Jakób Peters *Mechanicy* mając w mieście *Łodzi* *Wiatrak Holenderski* podług najnowszych zasad zbudowany, z 2ma gankami, wszelkimi wygodami, oraz domkiem o 3 wygodnych izbach i stajnią, takowe życzą sprzedać. Dalsza wiadomość na miejscu.

W Składzie *Obić papierowych* *Fabrykantów Spertin, Rahn i Werthejm* przy ulicy *Danielowiczowskiej* pod Nr 495, znajdują się do wyboru znaczna partja *Obić papierowych* i *Papierów kolorowych* wszelkiego gatunku; oprócz tego nowy transport z *Wiednia* iuż w drodze. Przyklejenie *Obić*, wyżej wspomnieni iak najtaniej i iak najprędzej uskutecznią, tak dalece, że pokój średniej wielkości oprócz sufitu, skoro tylko iaka nieprzewidziana niezachodzi przeszkoda, w wiedzonym dniu *Obicem* ubrany być może. Także znajdują się w tymże składzie w rozmaitych gatunkach *brzeżki* (*Bordures*) przebite i wyciągnięte w kolo-

rach, w złocie lub srebrze, które osobliwie służyć mogą dla *PP. Cukierników, Introligatorów i Fabrykantów* robot *galanteryjnych*; również sprzedają się tamże *Parawany*, których skrzydła podług upodobania wprzód i w tył obracają się; ceny są stałe *fabryczne*. *Fabrykanci Spertin, Rahn i Werthejm* mają honor donieść przytem, iż dla użytku osób na prowincji zamieszkałych ogłosili drukiem dziełko pod tytułem: *Sposób przyklejenia Obić papierowych*, objaśniające iak się obchodzić, iak przygotować ściany do przyklejenia *Obić*, iakim sposobem miesca wilgotne w pokojach wysuszyć; iak ułożyć wyrachowanie potrzebnej ilości *Obić*; iak gotować *klajster* podług położenia i stanu ścian; również w tem piśmie wykazuje się sposób samego przyklejenia *Obić*, iakoteż odświeżania tychże w późniejszym czasie. Podług takowego objaśnienia każdemu łatwo będzie, sam sobie pokój obicem ubrać. Wspomnionego dziełka dostać można w rzeczonym składzie *Obić*, iakoteż w *Księgarni S. H. Merzbacha* za zł. 2. Kupującym obicie choć na jeden pokój, takowa książeczka gratis się udziela.

Znajdują się osobliwszej i rzadkiej piękności *SZACHY* z podwójnego koloru i najlepszego gatunku *bursztynów*, mające figury najsubtelniejszego i najdelikatniejszego rzeźbiarstwa, iak najmniej i sama szachownica forninowana w eleganckim zupełnie guscie, również *bursztynem* rozmaitym wysadzona na takichże nóżkach, skowem, iest to arcydzieło w swoim rodzaju. Ktoby sobie życzył nabyć takowej rzadkiej osobliwości, a szczególnież znawcy i amatorowie mogą się zgłosić do mieszkańca właściciela domu w *Warszawie* przy ulicy *Marszałkowskiej* pod Nr 1370 sytuowanego.

Zelmana Nissensohn.

Znalezioną *BRANSOLETKĘ* brązową, można odebrać w *Drukarni Kurjera*.

CHEOPIEC dobrej konduity, lat 15 mający, potrzebny iest do terminu do *Zegasmistrza*. Wiadomość w *Drukarni Kurjera*.

